

„OSTATNIĄ WOLEŃ”

Aleksandra Fredry wystawił w jubileuszowym sezonie Teatr im. Fredry w Gnieźnie w reżyserii Henryka Mozera, scenografii Ryszarda Grajewskiego. Była to trzydziesta druga premiera sztuki patrona teatru w 40-leciu działalności. Tym razem jednak z komedii pisanych do „szuflady”, w której znalazła się wraz z Wielkim człowiekiem do małych interesów, Panem Benetem, Dwoma bliźniami, Rewolwerem, a więc dramatami w większości stale obecnymi w repertuarze naszych scen. Na zdjęciu Alina Wojsz (Paulina) i Rafał Czaja (Dorski).



„DAMĘ KAMELIOWĄ”

Aleksandra Dumasa wystawił Teatr Zagłębie w Sosnowcu w adaptacji Wandy Laskowskiej, reżyserii Henryka Tadeusza Czarneckiego, scenografii Jerzego Skrzypińskiego, z muzyką Bogumita Pasternaka.

Aż dziw bierze, iż schyłek XX wieku nie odstawił do lamusa dziejów pięknej kurtyzany Małgorzaty Gautier i całej opowieści o oczyszczającej sile tragicznej miłości. Widocznie jednak takie są prawa melodramatu, który dociera do skrywanego zakamarków natury ludzkiej. Powieść Dumasa-Syna przenoszono na ekran, by przypomnieć film z niezrównaną Gretą Garbo, pojawiała się też w realizacjach teatralnych. W Polsce wprowadziła *Damę kameliową* na scenę Helena Modrzejewska, a wśród wykonawczyń roli tytułowej znalazły się m.in. Zapolska, Przybyłko-Potocka. Warszawa XIX-wieku oglądała też jako Małgorzatę wielką Sarę Bernardt.

Przed publicznością sosnowicką jako Małgorzata prezentuje się Krystyna Gawrońska. Armandem jest Zbigniew Leraczyk (oboje na zdjęciu).



📷 Miroslaw Skrzypkowski

Stanisław Gadomski